№ 35. Poniedziałek 14. Lutego 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Rosya. — Księztwa Naddunajskie. — Wyspy Jońskie. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Dla przygotowań do przypadającego na dniu 30. kwietnia r. b. IIIgo losowania obligacyi indemnizacyjnych lwowskiego okręgu administracyjnego, zawieszone będzie w tutejszej kasie funduszów indemnizacyjnych zacząwszy od 15go b. m. wszelkie przepisywanie obligacyi, jeżeliby przytem wydawane na nowo obligacyę musiały otrzymać odmienne numera.

Co się z tą uwagą podaje do wiadomości, że po ogłoszeniu rezultatu losowania, przypadającego na dniu 30. kwietnia r. b., mogą być znowu żądane i przedsiebrane takie przepisywania obligacyi.

Z c. k. dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.

Lwów, 8. lutego 1859.

Jego c. k. Apostolska Mość, przychylając się do rozporządzenia Jego Excelencyi Namiestnika, raczył dozwolić najłaskawiej najwyższem postanowieniem z 8go b. m., ażeby funkcya prezesa dyrekcyi galicyjskiego stanowego instytutu kredytowego poruczona została dotychczasowemu dyrektorowi tego zakładu, *Kazimierzowi hrabi Krasickiemu*, z pobieraniem płacy przywiązanej do posady prezesa.

Lwów, 11. lutego 1859.

Jego Excelencya Namiestnik mianował prowizorycznie radcami magistratu w nowym składzie lwowskiego magistratu, radców magistratu *Jana Vrabetz*, *Józefa Baumanna* i *Benedykta Gregorowicza*, oraz magistratualnych sekretarzy *Karola Kurolowicza* i *Nikodema Szamotę*.

Lwów, dnia 5go lutego 1859.

Jego Excelencya Namiestnik mianował prowizorycznie w nowym składzie lwowskiego magistratu inżyniera *Hermana Schmutza* inspektorem budownictwa, dyrektora miejskiej buchhalteryi *Józefa Jaroscha* buchhalterem, dyrektora magistratualnego Expedytu *Wilhelma Hoffmana* dyrektorem pomocniczych urzędów, i prowizorycznego kasyera miejskiego *Mikołaja Zielkiewicza* kasyerem.

Lwów, 8go lutego 1859.

W gminie Nikłowice przemyskim obwodzie założono trywialną szkołę, a tamtejszy właściciel dóbr Wilhelm książę Radziwiłł ofiarował na wybudowanie szkoły potrzebny budulec i raz na zawsze na opał szkoły 3 niz. austr. sągi twardego drzewa jednak pod tym tylko warunkiem, ażeby gmina Nikłowice zrąbała i zwiozła zawsze bezpłatnie jak budulec tak i paliwo z pańskiego lasu. Gmina przyjęła warunek i prócz tego zobowiązała się: wznieść z darowanego budulca szkołę z mieszkaniem nauczyciela, zaopatrzyć w potrzebne szkolne porządki, oraz utrzymywać je równie jak szkolny budynek zawsze w jak najlepszym stanie i postarać się o potrzebną w szkole usługę. Dalej deklarowała się gmina, dostarczać co roku na opał szkoły 300 okłotów słomy, jeżeliby kiedyś właściciel dóbr niechciał dawać przyrzeczonego paliwa. Nareszcie zapewniła gmina dawać na utrzymanie nauczyciela co roku kwotę 178 złotych 50 cent. austr. waluty na wieczne czasy, z tem jednak zastrzeżeniem, że każdoczesny nauczyciel będzie obowiązanym udzielać także nauki pszczelnictwa, naco ofiaruje gmina szkole dwa ule, które wraz z rozmnożonemi mają być jej własnością, użytkowanie jednak przysługa nauczycielowi.

Temi ofiarami udowodnioną dążność ku poparciu oświaty ludu podaje c. k. namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do publicznej wiadomości.

Wiédeń, 10. lutego. Dnia 9go lutego 1859 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i został rozesłany VI. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 27. Rozporządzenie ministeryum spraw wewnętrznych z dnia 16. stycznia 1859 roku, ważne we wszystkich koronnych krajach względem nowej austryackiej taxy medykamentów.

Sprawy krajowe.

(Ułaskawienia. — Wypadki dzienne. — Korespondencye wiedeńskie. — Wiadomości bieżące.)

Wiedeń, 11. lutego. Najwyższem rozporządzeniem zezwolono następującym politycznym zbiegom, na własne ich w drodze ambasady wniesione prośby, wrócić bezkarnie do austryackiego cesarstwa: *Kornelowi Fornet*, *Pawłowi Toth* i *Filipowi Korn* z Węgier, *Janowi Danielowi Prenner*, *Wolfgangowi Csia.* *Ignacemu Csia*, *Stefanowi Nagy* i *Alexandrowi Borsay*, z Siedmiogrodu; oraz *Stanisławowi Krobickiemu*, *Michałowi Moszczańskiemu*, *Emerykowi Tchórzewskiemu*, *Alojzemu Krasińskiemu*, *Rudolfowi Kochlewskiemu*, *Władysławowi Ponińskiemu*, *Tomaszowi Damasiewiczowi* i *Erazmowi Strzeleckiemu* z Galicyi i *Franciszkowi Korbel* z Czech.

— *Lit. korespondencya austr.* pisze: Na usprawiedliwienie konieczności zamierzonej nowej pożyczki sardyńskiej powołał się hr. Cavour w izbie sardyńskiej na zagrażające zbrojenie się Austryi w górnych Włoszech i na niechęć c. k. rządu przeciw instytucyom sardyńskim.

Oświadczenia sardyńskiego prezydenta ministrów uważamy za wyszukany środek parlamentowy, i nie możemy wydawać w tej mierze naszej decyzyi. Lecz opinia publiczna wszystkich innych krajów poznała się natychmiast na nicości tego środka. — Austrya nie jest mocarstwem zaczepnem; przygotowania wojskowe we włoskich krajach koronnych obliczone są jak wiadomo tylko na obronę i dla odparcia napadu, z którym po tamtym brzegu Tycynu wcale się nie ukrywają.

Austrya stanąwszy zbrojnie dla oparcia się planom i dążnościom zerwania i zamieszania stosunków internacyonalnych, nie myśli nigdy ublizyć niezawisłości krajów sąsiednich. Nie dopuści wprawdzie nigdy tego, by w czemkolwiek uchybiono zupełnej wielowładności we własnem jej państwie, lecz natomiast uznaje rząd cesarski zupełną moc i władzę innych państw, rządzenia się według prawdziwej lub domniemanej potrzeby, i życzy im szczerze by wszelkie ich w tej mierze usiłowania wyszły na pożytek i szczęście poddanych tych krajów.

— *Augsburgska gazeta* umieściła rozprawę dziennikarską pod napisem: „Rosya się zbroi," i pisze między innemi, jakoby państwo to ściągało znaczne siły zbrojne u południowych granic królestwa Polskiego. Korespondent nasz — pisze na to *Gazeta wiedeńska* — donosi nam z 6go b. m., że wiadomość podana w gazecie augsburgskiej jest zmyślona. Na tem chcemy jak na teraz poprzestać. Wiadomo, jakie są nasze życzenia względem dalszego utrzymania dotychczasowych stosunków między Austryą i Rosyą. Spodziewamy się też, że doniesienie korespondenta naszego sprawdzi się w zupełności.

— *Gazeta tryestyńska* zbija doniesienie paryskiej *Presse*, jakoby z cesarskich pałaców w Medyolanie i Monzy wysyłać miano wszystkie kosztowne przedmioty do Tryestu. Możemy zapewnić, mówi *Triest. Ztg.*, że z pomienionych pałaców nie przywieziono tu nic, prócz podróżnych rzeczy Arcyksiężny Karoliny, i sama jak słychać wrócić ma temi dniami do Medyolanu.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Dokumenta przedłożone w parlamencie. — Klub rosyjski. — Czynności w izbach.)

Londyn, 8. lutego. We czwartek obchodzić będzie Królowa i jej małżonek w Windsorze 20 rocznicę zaślubin swoich. Na zapowiedziany z tego powodu koncert zaproszono dość licznych gości.

Temi dniami wydrukowano i dnia wczorajszego przedłożono parlamentowi trzy ważne dokumenta: konwencyę zawartą roku zeszłego w Paryżu względem organizacyi Multan i Wołoszczyzny; konwencyę między Królową i Cesarzem brezylijskim podpisaną roku 1858 w Rio Janeiro względem mianowania komisyi mięszanej w sprawie dochodzenia wzajemnych pretensyi pieniężnych, a to tak rządowych jak i poddanych obustronnych, i traktat handlowy i nawigacyjny zawarty w Petersburgu dnia 12go z. m. między Królową i Cesarzem rosyjskim, którym zabezpieczono wzajemną obydwom państwom wolność handlu i żeglugi. Artykułem 11tym tego traktatu zapewniono poddanym obu mocarstw zupełną wolność podróżowania w obydwóch państwach i osiedlenia się, wynajmowania domów i sklepów, tudzież prowadzenia handlu.

Według doniesienia *Court. Journal* zamierzają w Londynie zawiązać klub rosyjski; spodziewają się bowiem przybycia tego roku w lecie Cesarza Alexandra i wielu ze szlachty rosyjskiej.

— Na posiedzeniu *izby niższej* z dnia wczorajszego (7go) oświadczył kanclerz skarbu p. D'Israeli na interpelacyę p. Duncombe, że rząd zamierza przedłożyć izbie niższej bil reformy zaraz po przyzwoleniu na budżet marynarki zapowiedziany przez p. Packingtona i wschodnio indyjskiego budżetu finansowego z propozycyi lorda Stanley'a; spodziewa się też, że wtóre odczytanie bilu przypadnie jeszcze przed świętami wielkanocnemi.

Równocześnie oświadczył dziennik *Morning Star* z wyraźnego polecenia, że przedłożenie bilu tego nastąpi najdalej po upływie trzech tygodni. Widać więc z tego, że rząd spodziewa się także i spiesznego załatwienia sprawy co do obu rzeczonych budżetów.

Hrabia Paryża przybył dnia 5. b. m. z Madrytu do Gibraltaru

Francya.

(Proklamacya jenerała Mac Mahon. — Mowa Napoleona. — Wieszczby dziennikarskie. — Zagajenie sesyi ciała prawodawczego. — Sprawy Księstw Naddunajskich. — Taryfa zbożowa.)

Paryż, 8. lutego. Dzisiejszy *Monitor* podaje proklamacyę jenerała Mac Mahona, naczelnego wodza algerskiej armii, w której się wyraża, że z rozkazu księcia Napoleona powrócić ma czynna dywizya jenerała Renaulta natychmiast do Francyi. Proklamacya kończy temi słowy: „Ruszajcie więc! śmiało, karni, nieustraszeni.“

— Dziennik *Independance Belge* rozpisuje się w ten sposób nad mową Cesarza Napoleona przy zagajeniu zgromadzenia prawodawczego:

„Sprawdził się wczorajszy nasz domysł, że mowa Cesarza Napoleona przy zagajeniu zgromadzenia prawodawczego odznaczy się madrem umiarkowaniem, i że trudno będzie stanowczo o niej powiedzieć, czy będzie za pokojem, czy za wojną. Ułożona zręcznie z wynurzeniem uczuć, które obliczone są na podniesienie ducha narodowego, dąży wyraźnie do uspokojenia umysłów, do uśmierzenia zbytniej obawy, — jak się Cesarz doslownie wyraża — nie uchylając jednak i wszelkiej wątpliwości, co jeszcze może nastąpić. Nie zobowiązuje się do niczego i nie podaje żadnej słabej strony, a stan rzeczy pozostaje taki, jaki był i przed dwoma jeszcze dniami, przybyła więc tylko jedna mowa świeża z dodatkiem spostrzeżeń publiczności.“ Nie brak też na tych spostrzeżeniach — pisze dalej dziennik belgijski. I tak ci, co wierzą w utrzymanie pokoju, jak i ci, co się obawiają wojny, mogą w mowie Cesarza wyszukać powodów na poparcie zdania swego. To jednak przyznać należy, że stronnictwo za pokojem, przerachowało się nieco, a mianowicie co do zasady. *Independance* przypisuje to dwojakiej przyczynie. Od soboty rozeszły się bowiem pogłoski w Paryżu, że Cesarz potępi zdania zawarte w broszurze, a giełda licząc na to, objawiła zaufanie swoje podwyższeniem kursu. Lecz gdy się prawda wydała, ustało całe omamienie, a kurs papierów spadł natychmiast dość znacznie.

Drugim szczegółem, nad którym *Independance* się zastanawia, jest rozkaz dzienny jenerała Mac Mahon'a do powracającej z Algieru do Francyi dywizyi jenerała Renault, wzywając ją, by była nieustraszona, karna i niewzruszona. „Tak się nie przemawia do żołnierzy, którzy przenoszą się na leże zwyczajne.“

— Zagajenie prawodawczego ciała, przy której sposobności, jak wiadomo, Cesarz miał mowę, odbyło się w sali stanów, w nowym Louwrze z wielką uroczystością. O 12. godzinie przybyli książęta, cały dwór, wysocy dygnitarze państwa, ministrowie, a wkońcu i Cesarz. Cesarzowa w popielatej sukni zajęła miejsce w trybunie. Po prawej stronie siedziała księżna Klotylda, a po lewej księżna Matylda. Cesarz otoczony książętami, sztabem dworu i wysokimi dygnitarzami państwa zasiadł na tronie. O godzinie 1., minucie 15 podniósł się Cesarz, ażeby wymówić swe pamiętne słowa. O godzinie 1., minucie 30 było już po całej uroczystości. Dyplomatyczny korpus był kompletny. Wkońcu zagrzmiało głośne „Vivat“ z ust senatorów, deputowanych i innych obecnych osób.

— Wybór hospodara Mołdawii Alexandra Cousy hospodarem Wołoszczyzny sprawił w politycznym świecie wielkie wrażenie, tem bardziej, że *Monitor* umieścił tę wiadomość natychmiast w swoich kolumnach, i że wybór był jednogłośny. Postępowanie wołoskiego dywanu dotąd jeszcze nie zostało wyjaśnione, gdyż ten wybór sprzeciwia się najwyraźniej 3 artykułowi konwencyi z dnia 19. sierpnia, który opiewa, że publiczna władza w każdem księstwie ma być poruczona innemu hospodarowi. Alexander Cousa zatem, będąc już hospodarem Mołdawii nie powinien być obrany hospodarem Wołoszczyzny. A jeżeli konstytucya Księstw Naddunajskich nie ma być naruszoną w głównem postanowieniu statutów swoich, wówczas wybór Cousy jest zupełnie nieważnym. Ale w tem, co się stało, objawia się dość jaśnie publiczna opinia Rumunów. Sultan nie potwierdził jeszcze Couze w godności hospodara Mołdawii, a co do drugiego wyboru nie ma żadnych widoków, ażeby był uznany, osobliwie w Konstantynopolu, gdzie teraz przeważa wpływ Anglii i Austryi.

Minister rolnictwa przedłożył temi dniami Cesarzowi względem kwestyi zbożowej obszerny raport, który przesłano radzie państwa; dziennik *Semaphore* przewiduje z tego raportu, jaki projekt w tej mierze ma być przedłożony prawodawczemu ciału. W raporcie zaleca minister: 1) Pozostawienie systemu zmiennych pozycyi celnej taryfy; 2) zredukowanie czterech klas na dwie; 3) zniżenie powiększonej taksy na zboże zagraniczne z 1 fr. 50 c. na 1 fr.; 4) żyto, jęczmień, owies, kukurudzę wyłączyć z kategoryi zboża podpadającego zmiennej pozycyi taryfy, i 5) zredukować celne należytości za owoce strączkowe z 10 franków na 2 franki od 100 kilogramów.

Belgia.

(Stosunki z Japonią.)

Bruxela, 7go lutego. Utworzenie polityczno handlowego przedsiębierstwa do Chin i Japonii, które doznawać ma opieki rządu, poruczono urzędowemu komitetowi. Prócz dyplomatów odpłynąć ma okrętem przeznaczonym na to przedsiębierstwo także i ajent handlowy i kilku młodych belgijskich kupców, którzy chca osiąść w chińskich i japońskich portach. Towary, jakie zabierają ze sobą, składać się mają z takich artykułów, które spodziewaja się przedać korzystnie. Pierwszą pobudkę do tego ważnego i pod każdym względem bardzo zajmującego przedsiębierstwa podał książę Brabantu.

Włochy.

(Czynności w izbach turyńskich. — Wiadomości bieżące.)

Projekt ustawy względem pożyczki 50 milionów, przedłożony turyńskim izbom na dniu 4go lutego, nie został przyjęty na prawej stronie izby deputowanych z takiem uniesieniem, z jakiem go powitało właściwe stronnictwo za wojną. i zasługuje na uwagę, że najznakomitszy przewodnik prawej hrabia Revel oświadczył wyraźnie, że nigdy nie odda swego wotum za zaczepną wojną Sardynii. Zresztą, pisze dziennik *Independance*, przesłał hr. Cavour dyplomatycznym sardyńskim ajentom za granicą okólnik z objaśnieniem powodów pożyczki.

— Jego królewicz. M. książę Walii przybył dnia 3go b. m. do Rzymu.

— Dziennik *Giorn. di Roma* zbija pogłoskę, jakoby w Ferrarze ogłoszono stan oblężenia.

Niemce.

(Towarzystwa asekuracyjne. — Układy względem cła na Elbie

Berlin, 7. lutego. W ministeryum państwa idą teraz narady, w jaki sposób na przyszłość i na jakiej zasadzie mają się zawiązywać towarzystwa asekuracyjne.

— Angielski rząd wypowiedział, jak wiadomo, Hanowerowi traktat zawarty względem cła na Elbie, i w Londynie toczyły się konferencye między sekretarzami spraw zewnętrznych p. Seymour Fitzgerald a hrabią Kielmannsegge, hanowerskim pełnomocnikiem.

Teraz zaś pisze *kolońska gazeta:* Propozycyi hanowerskiej nie odrzuciła Anglia, ale przedłożyła traktat prawnikom koronnym. Tymczasem dziennik *Foreign Office* oświadczył, że propozycye znacznie zostaną zmienione, osobliwie powątpiewają, by ostateczna umowa miała być przedłożona pod rozpoznanie państw obrzeżnych, których to obchodzi.

Dania.

(Zachcenia Amerykanów.)

Kopenhaga, 5. lutego. Od dawna już czytano w rozmaitych dziennikach, że północno-amerykański rząd wchodzi w układy z królewsko-duńskim rządem względem odstąpienia duńskich posiadłości w zachodnich Indyach. Jakkolwiek życzenie Amerykanów łatwe jest do wytłumaczenia, osobliwie chcąc posiadać wyspę St. Thomas, główną stacyę dla tamtejszego obrotu okrętowego, możemy przecież zapewnić, że nie zachodziły układy tego rodzaju między pomienionemi rządami.

Rosya.

(Wiadomości bieżące.)

Odnośnie do podanej wiadomości o domniemanem zbrojeniu się Rosyi upewnia *gazeta petersburska*, że wszelkie wieści w tym względzie są zmyślone.

Księstwa Naddunajskie.

(Wypadki w stolicy wołoskiej.)

Litogr. kor. austr. piszą z Bukaresztu z 4. b. m.: Wczoraj zagajono sejm krajowy według wydanego programu i po formie przepisanej. Równocześnie jednak zaczęła się ludność niepokoić, a dnia dzisiejszego okazała jawną swą niechęć w ten sposób, że tłum wzburzonego pospólstwa zaczął miotać obelgi na kajmakamię w tej chwili, gdy wychodziła z sali sejmowej. Na dziedzińcu zebrały się inne tłumy; niektórzy powlazili na drzewa z ciekawości. Wszczęło się też nagłe zamięszanie z powodu długiego bałamucenia się opinii publicznej. Rozlegające się okrzyki wznoszono potąd zwykle dla zachęcenia takzwanych liberałów, a niechęć okazywano starszym w znaczeniu bojarom należącym do stronnictwa zachowawczego, i co się wydarzyło podczas zjazdu deputowanych. Wrzawie tej na dziedzińcu położyło koniec dopiero pojawienie się znanego agitatora Boliak'a. Stronnictwo demokratyczne popierające unię ściągnęło znaczne tłumy wieśniaków do miasta; nieoświecona ta część ludności trwa w tym obłędzie, jakoby starszyzna bojarów spiknęła się na swój kraj własny, i chciała go zaprzedać. Tak w nią wmówiono, i tak też lud prosty rzecz tę sobie wyobraża. Otoż tłumy te złączywszy się z pospólstwem miejskiem sprawiły wrzawę i zamięszanie. Po zupełnem zebraniu się zgromadzenia zamknięto przedsionek i zagajono obrady. Tymczasem wynieśli się wichrzyciele na

ulicę. Potąd znosiła to kajmakamia cierpliwie w tem oczekiwaniu, że pospólstwo wyszumiawszy się, ucichnie i rozejdzie się spokojnie. Lecz zawiódłszy się w swem oczekiwaniu, wydała rozkaz do rozpędzenia tłumów: dwie kompanie wojska natarły z bagnetem w ręku, i sama już groźbą rozprószyły tłumy hałaśliwe.

Wychodźcy z roku 1848 wrócili niemal wszyscy do kraju i wpływają teraz głównie na tok sprawy bieżącej. Kandydatami tego stronnictwa są: Kouza, Volesco i Bratianu. Stronnictwo umiarkowanych popiera natomiast młodego Brankowana. Książe Alexander Ghika i Stirbej ustępują z posady deputowanych i podali się do dymisyi nie chcąc zapewne zasiadać obok agitatorów takich, jakimi są księgarz Rosetti i p. Boresku.

Wyspy Jońskie.

(Poselstwo p. Gladstone dosłownie.)

Korfu. Poselstwo pana Gladstone do parlamentu wysp Jońskich opiewa: „Jego Excelencya lord nadkomisarz został zawiadomiony, że w pertraktacyach szanownego prawodawczego zgromadzenia zawarta jest proklamacya Jońskiego ludu za unią z Grecyą. Zgromadzenie zwołane zostało na mocy konstytucyi, i tylko według jej przepisów może postępować. Zgromadzenie nieoględnie (inadvertance) odstąpiło także w innym punkcie od konstytucyi. Obrało komitet w zamiarze przedłożenia sobie „dalszych z powyższą proklamacyą połączonych rozporządzeń.“ Wyrażać życzenia swoje może zgromadzenie prawnie tylko w drodze „petycyi, memoryału lub przedstawienia“ stosownie do karty konstytucyjnej rozdział VII. sekcya 7, artykuł 8. Zgromadzenie pozostanie w obrębie prawa, jeżeli ograniczy pełnomocnictwo komitetu i ogłosi go w kompetencyi tylko do wyrażenia i napisania takiej petycyi, memoryału lub przedstawień.“ Jego Excelencya lord nadkomisarz, który nie widzi, jakimby sposobem można sprostować te uchybienia, ma sobie za powinność udzielić prawodawczemu zgromadzeniu tej informacyi i polega na jego roztropności. Z rozkazu Jego Excelencyi. G. F. Bowen, sekretarz.

Turcya.

(Wybory hospodara w księstwach Naddunajskich. — Umorzenie papierowych pieniędzy.)

Preus. Ztg. pisze: Alexandra Kouzę wybrano jak wiadomo hospodarem multańskim, a teraz mianowało go zgromadzenie narodowe w Bukareszcie także i hospodarem wołoskim. Wybór ten wypadł jednomyślnie, lecz wiedzieć przy tem należy, że na zgromadzeniu tem były łącznie z metropolitą i trzema biskupami tylko 64 deputowanych, i zdaje się, że stronnictwo, które podczas wyborów uprzedniech zostało w mniejszości, nie zebrało się na wybory właściwe. Depesza *Monitora* z Bukaresztu podając wiadomość o wyborze Alexandra Kouzy dodaje, „że zachowano formę przepisaną organicznym regulaminem i konwencyą z 19. sierpnia dla tych wyborów;“ tymczasem możnaby jeszcze przed ścisłem sprawdzeniem tego szczegółu zarzucić — a zarzut ten rozstrzyga wszystko — że postąpiono przy tem wbrew wyraźnego postanowienia konwencyi, według której hospodar multański powinien być rodowitym Mołdawianem, a hospodar wołoski rodowitym Wołochem. Otóż Alexander Kouza może być tylko albo rodowitym Mołdawianem, lub Wołochem a przeto hospodarem tylko w jednym z tych dwóch krajów. Oprócz tego stoi też wyraźnie w konwencyi paryskiej, że tak Multany jak Wołoszczyzna powinny mieć osobnego hospodara. Porta wysoka oprze się zapewne przynajmniej wyborowi na Wołoszczyźnie, bo gdyby Alexander Kouza został hospodarem multańskim i oraz wołoskim, tedyby i unia obu księstw ten samem stanęła.

Treść dosłowna 13. artykułu konwencyi z 19. sierpnia r. b. zeszłego jest taka:

„Hospodarem może być każdy wybrany, kto ma lat 35 wieku, jest synem rodowitego Mołdawiana lub Wołocha, i jeśli ma 3000 dukatów rocznego dochodu z majątku ziemskiego, tudzież jeśli już przez lat dziesięć sprawował jaki urząd publiczny, lub był członkiem zgromadzeń.“

— Turecki rząd wydał przed niejakim czasem papierowe pieniądze z procentem 6 od 100; w skutek zaciągnięcia nowej na umorzenie papierowych pieniędzy przeznaczonej pożyczki ustaje wypłata tych procentów; właścicielom pozostawia się jednak do woli, zatrzymać rzeczone kaimy jako zwyczajną walutę, albo wymieniać je na ośmioprocentowe obligacye rządowe, które mają by wylosowane w ciągu 6 lat.

Azya.

(Doniesienie z Indyi i Awy.)

Bombaj, 11. stycznia. Dziennik *Observer* podaje następujące wiadomości: Dziennik *Friend of India* ogłasza, że anamskakomisya w prezydencyi bombajskiej zostanie zniesioną; upatrują w tem najważniejszy wypadek ostatnich 17 dni. Jestto komisya, która rozpoznawała prawa posiadaczy ziemskich do ich gruntów. Rozstrzygnąć, do kogo prawnie należą te lub owe dobra, jest dla Anglików nadzwyczaj trudnem zadaniem.

Exkról Delhów i jego familia przybyli do Rangunu. Zdaje się, że koloniści Przylądka wzbraniali się przyjąć u siebie królewskiego więźnia. Były przeciwnik Anglików, król Awy, rozstał się z tym światem, i obiegała pogłoska, że jego następca rozpoczął swe rządy wypowiedzeniem wojny Anglii. Ta zupełnie bezzasadna pogłoska wpływa ztąd, że zmarłego Króla miano za bardzo spokojnego, gdy w teraźniejszym upatrywano w czasie ostatniej wojny, naczelnika wojennego stronnictwa na birmańskim dworze.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Medyolan, 9. lutego. Usposobienie tutejszej ludności jest zawsze spokojne, zabawy karnawałowe bywają licznie odwiedzane.

Paryż, 10go lutego. Wczoraj przedłożono izbom budżet państwa.

Londyn, 10. lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu *Izby niższej* oświadczył *D'Israeli*, że nie myśli wcale zmieniać celnej taryfy cukru. — W *Izbie wyższej* pytał lord *Jermain*, czy księstwa Naddunajskie miały prawo obierać tego samego hospodara. Hrabia *Malmesbury* odmówił odpowiedzi, dodając, że sprawa ta musi być gdzie indziej roztrząsana.

— **Turyn,** 10. lutego. Na wczorajszem posiedzeniu izby przyjęto projekt pożyczki 116 głosami przeciw 35. Hrabia Cavour powstawał na włoską politykę Austryi, nazywając ją ubliżającą; sławił sympatye Francyi, okazane mową od tronu, i wyraził nadzieję, że Anglia, która skłania się teraz ku Austryi, zajmie takie same stanowisko, jak na konferencyach paryskich i będzie popierać emancypacyę Włoch. — Uzupełniające wybory w Boves, Mongrando i Strambino wypadły w duchu ministeryalnym. — Rząd zawarł z pewnym domem handlowym w Odesie kontrakt względem dostarczenia 20.000 hektarów zboża. — Członkowie konferencyi w sprawie internacyonalnej stacyi kolei żelaznej nad Tyczynem odjechali do Medyolanu.

Lugano, 7go lutego. W sobotę raniono radcę Battagliano sztyletem, ale szczęściem rana nie jest niebezpieczna. Sprawców pojmano i zeznania ich okażą, czy powód tej zbrodni był polityczny.

Rzym, 2. lutego. Redaktor paryskiego dziennika *Univers*, pan L. Veuillet miał dwie audyencye u Jego Świątobliwości Papieża, pierwsza trwała półtora godziny.

Drezno, 9. lutego. Podług otrzymanych z Neapolu telegraficznych wiadomości zasłabła od kilku dni Jej królewicz. Mość Arcyksięzna Anna Toskańska na reumatyczno-gastryczną febrę. Dnia 6. lutego przyjmowała księżna na własne żądanie przenajświętsze sakramenta. Podług ostatnich doniesień z dnia wczorajszego po południu pogorszyła się słabość, i wydane już na dzisiejszy bal dworski zaproszenia zostały odwołane.

Dziś wieczór zaś nadeszła z Neapolu telegrafem smutna wiadomość, że Jej królewicz. Mość umarła dziś zrana o godzinie 10tej.

Belgrad, 11go lutego. Na przedwczorajszem posiedzeniu Skupczyny odczytano firman Porty z potwierdzeniem nominacyi księcia Miłosza. Ale ponieważ nie ma w niem żadnej wzmianki o dziedziczności, i Miłosz nazwany jest księciem nie z wyboru ludu lecz Sułtana po abdykacyi księcia Alexandra, postanowiła Skupczyna zanieść protest przeciw mniemanemu naruszeniu praw ludu. Niezliczony tłum ludu oczekiwał na dworze wyroku Skupczyny. — Dziś odprowadzano Wuczyca z silną eskortą i śród powszechnego zbiegowiska ludu do więzienia. Skupczyna obwinia go o naruszenie skarbu publicznego i zdradę kraju, i postanowiła stawić go przed sądem.

Konstantynopol, 5. lutego. Kibrisli Mehemed Basza usunięty został tymczasowo od urzędu z pensyą 50.000 piastrów miesięcznie. — Telegraf do Ismidu otworzono 2go b. m., a telegraf do Syry ma być otworzony temi dniami.

Korfu, 5. lutego. Król. odpowiedź na petycyę parlamentu z 30. z. m. opiewa odmownie. Powiedziano w niej, że obowiązek posłuszeństwa dla ustaw ma być surowo przestrzegany, bez ograniczania jednakże opinii prywatnych. — Sir Gladstone wyświeca w przemowie do parlamentu swoje propozycye reformy; parlamen odłożył odpowiedź na póżniej.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. lutego.

Hotel europejski: PP. Rubczyński Wł., z Jaśniszcza. — Hr. Stadnicki Jan, z Boratyna.

Hotel Langa: PP. Br. Sceaus Teod., c. k. rotm., z Mościsk. — Zielmeister Aug., c. k. major, z Brzozowa.

Hotel angielski: PP. Trzciński Jan, z Grzymałówki. — Listowski Apol., z Zarudziec. — Udrycki Ad., z Wielkich mostów.

Hotel podolski: P. Łukasiewicz Jan, z Żeżawy.

Do Leszczyńskiego: P. Mijakowski Abdon, adw. kraj., z Sambora.

Do domu zajezdnego 512$^{3}/_{4}$: P. Podhorodecki Wojc., z Korczyna.

Do domu prywatnego: P. Br. Bamberg Józef, c. k. fml., z Wiednia.

Dnia 13. lutego.

Hotel rosyjski: PP. Pankratyew Józ., c. r. radca państ. i Grabbe M., c. r. rotm., z Krakowa. — Jurski Konst., z Zaleszczyk.

Hotel europejski: Głowacki Wł., z Kozówki. — Hoppe Mar., z Kozłowa.

Hotel angielski: Brzeżany Maur., z Konczak.

Pod kolej żelazną: Sobolewski El., z Hanzlówki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. lutego.

PP. Berchlinger Rud., c. k. major, do Żółkwi. — Lanckoroński Teodor, do Poddubiec. — Wiśniowski Dyon., do Hlebówki. — Wallach Józef, c. k. pens. major, do Janowa. — Wierzbicki Julian, do Kutkorza.

Dnia 13. lutego.

PP. Bolos Antoniewicz Ant., do Skomoroch. — Hr. Dunin Borkowski St., do Polski. — Bobrowski Kar., c. k. rotm., do Kijowca. — Grabiński Henr., do Ściany. — Grabe M., c. r. rotm., do Petersburga. — Grünberg J., c. k. porucz., do Pragi. — Gurski Kon., do Polski. — Jędrzejowicz M., do Śniatyna. — Kosmarnicki Bol., i Morawski Fr., do Sasowa. — Kirski Hip., do Tarnopola. — Malinowski L., do Ostrowczyka pol. — Morawscy Kon. i Fr., do Pohorzec. — Obniski Wik., do Mycowa. — Ks. Ettingen, c. k. podpułk., Ks. Thurn-Taxis Em., c. k. pułk. i Gellan K., c. k. rotm., do Żółkwi. — Pierzchała Ig., do Brzeżan. — Świerzawski Sew., do Polski. — Br. Schloissnig T., c. k. pułk., do Brodów. — Sozański Jan, do Grabowca. — Soroczyński Rom., do Chorostkowa. — Udrycki Ad., do Wielkich Mostów. — Wojciechowski W., do Dąbrowy. — Csembery M., c. k. rotm., do Gródka.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. lutego

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	328 87	+ 0 6°	90.0	południowy	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	329 11	+ 2 6°	82 6	„	„	„
10. god. wiecz.	329 03	+ 0 4°	90 1	„	„	„

TEATR.

Dziś na scenie polskiej: „**Intryga i Miłość**" — trajedya w 5 aktach Schillera. Pierwszy występ pana Alexandra Nowakowskiego, a czwarty panny Heleny Rudkiewiczównej.

Kurs lwowski.

Dnia 12. lutego.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	4	86	4	91
Dukat cesarski	„ „	4	90	4	96
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	39	8	48
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	60	1	63
Talar pruski	„ „	1	54	1	57
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	20	1	23
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	50	83	20
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	76	75	77	50
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	80	79	50

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 12. lutego.

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 79 80. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 77 30; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł.—.—; po 4% za 100 zł. —.—. po 3% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. —; Przeznaczone do loso.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. —.— zł. z roku 1854 za 100 zł. 108.25. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{4}$% za 100 zł. —.—; po 2% za 100 zł. —.—; po $1\frac{3}{4}$% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —.—; po $4\frac{1}{2}$ za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier 77.90; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —.—; Galicyi 76.50; Bukowiny 76.—; Siedmiogrodu 75 90; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1867 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 933 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 211.40; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. 1708; towarzystwa kolei żelaznej państwa 231 —; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 475 —; Lloyda w Tryeście po 500 złr. 295 —.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. 96 —; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. 84.50; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka 97.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. południ. niemieck. waluty 89.30. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł. południ. niemieck. waluty 89.30. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko 79 50. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 105.—. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. 103 15. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. 41.75. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich 15 10. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 4.97, dukaty ces. pełnej wagi $4.92\frac{5}{10}$, korony 14.32. półkorony —.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11. lutego.

Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł. . . .	73 —	73 50
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	79.20	79.40
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—.—	—.—
Metaliki po 5% za 100 zł.	77.—	77.25
dtto. „ $4\frac{1}{2}$% za 100 zł.	69.—	69.25
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	298.—	300.—
„ 1839 „ 100 „	129.50	130.—
„ 1854 „ 100 „	108.25	108.75
Renty Como po 42 lir. austr.	15.25	15.50
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi	89.—	91.—
Węgier	77 50	78.50
Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii	76.—	76.50
Galicyi	76 —	76.50
Bukowiny	75.—	75.50
Siedmiogrodu	75.50	86.—
innych krajów koronnych . . .	88 —	91.—
Z klauzulą losowania w r. 1867	—.—	—.—

Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego sztuka	927.—	930.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr . .	210.90	211.—
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	610.—	612.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1700 —	1702
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr. . .	230.—	230 20
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty .	119.50	120.—
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	165.—	167.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	—.—
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	92.—	94 —
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	63.50	64.50
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	470.—	475.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	295.—	300.—

Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	—.—	96.—
	10 „ „ 5% „ 100 „	—.—	94.—
	przeznaczone do losowania po 100 zł. . .	87.50	88.—
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99.—	99.50
	przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	84.—	84 50

Losy.

	pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	97.50	97.75
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	102.—	103.—
Esterhazego 40 zł. m. k.	72.—	73.—
Salma 40 „ „	41.50	42.—
Palfiego 40 „ „	38.—	38.50
Clarego 40 „ „	35.50	36 —
St. Genois 40 „ „	35.50	36.—
Windischgrätza 20 „ „	23.—	23.50
Waldsteina 20 „ „	25.—	25 50
Keglevicha 10 „ „	15.—	15.25

Na 3 miesiące.

	pien.	towar.
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	88 90	89.10
Frankfurt n. M., za 100 zł. południ.-niemieckiej waluty	89.—	89.10
Hamburg za 100 marko banko $2\frac{3}{4}$% .	79.10	79.20
Londyn za 100 funtów szterl. 3% . .	104 90	105 —
Paryż, za 100 franków 3%	41.60	41 70

Kurs złota.

	pien	towar.
Dukaty ces. mennicze	4 zł.—99 cen.	5 zł.—.— cen.
Korona	14 „ —30 „	14 „ —32 „
Napoleondor	8 „ —42 „	8 „ —43 „
Rosyjski imperyał . .	8 „ —55 „	8 „ —56 „

KRONIKA.

(Wiadomości lokalne.) Od 1. do 9. lutego b. r. zostali skazani na karę pieniężną za wykroczenie przepisów meldunkowych Antonina L. i właściciel domu Karol S.; za znieważenie niedzieli szynkarz Mayer A., Abraham A., Józef A., Tomasz P., szynkarka Amalia F., Antonina L. i kupiec Fischel W., a za przekroczenie godziny zamknięcia szynkarze Jossel T., Samuel R., i kawiarka Anna L., zaś kawiarz Edward G. na karę aresztu.

Kary pieniężne przesłano przynależnym funduszom ubogich.

Następnie Wojtek R. gospodarz gruntowy z Rzęsny polskiej został skarany aresztem za wykroczenie przepisu jazdy, że zaprzężony swój wóz bez dozoru zostawił.

1) Alexander S., feldwebel z pułku piechoty hrabi Coronini, w długach, odebrał sobie życie w wielkiej kasarni piechoty dnia 1. lutego b. r. o dziesiątej godzinie zrana.

2) Dnia 4. lutego b. r około szóstej godziny zrana znaleziono w domu nr. 332 w mieście w sieni nieżywego człowieka, który zdaje się należeć do klasy wyrobników. Według sprawozdania lekarzy został tknięty apoplexyą z pijaństwa.

3) W domu nr. $359\frac{2}{4}$ zajęły się dnia 5. lutego b. r. o $\frac{3}{4}$ na 1 godzinę z południa z powodu złego umieszczenia rury piecowej trzcina sufitu i belek poprzeczny. Przywołani czemprędzej pompiery zagasili natychmiast ogień, który żadnej dalszej szkody nie zrządził.

4) Anna S. robotnica ręczna oznajmiła dnia 7. lutego b. r. c. k. dyrekcyi policyi, że w pobliżu łazienek Dyany o kwadrans na ósmą wieczór zdarli z niej dwoje ludzi, mężczyzna i kobieta, płaszcz, chustkę z szyi, chustkę od nosa i zabrali gotówkę w kwocie 4 zł. 20 centów waluty austryackiej.

Z tej przyczyny przedsięwzięto natychmiast stosowne śledztwo, z którego się okazało, że denuncyantka w zamiarze oszukania swego ojca, zmyśliła cały ten wypadek; gdyż wkrótce pojawiła się domniemana zrabowana odzież, a denuncyantka wyznała, że ją ukryła między rumowiskiem w ogrodzie pojezuickim, a gotowych pieniędzy wcale nie miała.

Względem tej fałszywej denuncyacyi wytoczono indagacyę.

5) W domu nr. $903\frac{1}{4}$ wybuchł dnia 9. lutego b. r. o $8\frac{1}{2}$ godzinie rano ogień w kominie, który jednak bez wyrządzenia jakiej szkody przywołani kominiarze natychmiast zagasili.

W sali redutowej gmachu hrabiego Skarbka, w środę dnia 16. lutego 1859, dany będzie pod zarządem **Towarzystwa Dam Dobroczynności Bal** połączony z grą fantową, złożoną z wielu pięknych przedmiotów, na korzyść Ubogich i Zakładu Sierót. — Biletów i losów loteryjnych dostać można u Dam wydziałowych Towarzystwa Dobroczynności, tudzież w handlu pana Antoniego Kirschnera i p. Bogdanowicza, w cukierni p. Żółkiewskiego i przy wstępie w kasie. Początek o godzinie 8. wieczór.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.